

Czy magazynowanie deszczówki się opłaca?

Świadomość ekologiczna tarnogórzan rośnie i bardzo dobrze! Wielu mieszkańców nie tylko segreguje śmieci, ale również kompostuje bioodpady czy zbiera wodę opadową. Naturalnie nasuwa się pytanie, czy magazynowanie deszczówki rzeczywiście się opłaca? Szczegóły poniżej.

Dlaczego warto zbierać deszczówkę?

Bez wątplenia magazynowanie deszczówki niesie za sobą wiele korzyści. Oczywiście największą z nich jest spora oszczędność finansowa, która skutecznie obniża budżet danego gospodarstwa domowego. Zebraną deszczówkę można wykorzystywać zarówno do podlewania roślin, prac porządkowych (np. mycie okien, samochodów, mebli ogrodowych), sputkiwania toalet i wiele więcej.



Warto mieć na uwadze, że osoby decydujące się na zbieranie deszczówki, w niespełna 10 minut gwałtownych opadów mogą zebrać nawet do 180 litrów deszczu. Co więcej, zebrana woda opadowa nie zawiera substancji chemicznych (np. chlor, fluor), a posiada kwaśne pH. Oczywiście deszczówka nie nadaje się do spożycia, ale nie zanieczyszcza wód powierzchniowych oraz nie ma negatywnego wpływu na podlewany roślinność.



Oszczędza nie tylko gospodarstwo

Zgadza się! Im więcej gospodarstw domowych zdecyduje się na magazynowanie deszczówki, tym zapotrzebowanie na wodę pochodzącą z wodociągów

będzie mniejsze. Co za tym idzie, zakłady użyteczności publicznej mogą magazynować uzdatnioną wodę, z myślą o sytuacjach kryzysowych.



Oczywiście na magazynowaniu deszczówki zyskują nie tylko gospodarstwa domowe, zakłady użyteczności publicznej, ale również gminy! Nie od dziś wiadomo, że uzdatnianie i pompowanie wody, która nadaje się do spożycia wymaga sporej ilości energii. Tym samym, magazynowanie deszczówki zmniejsza ilość wody, którą dana gmina musi nie tylko uzdatnić, ale również pompować, zanim trafi ona do mieszkańców.



Jak pozyskać deszczówkę?

Dobre pytanie. Okazuje się, że deszczówkę można nie tylko pozyskiwać z opadów deszczowych, ale również gradu czy śniegu. Woda opadowa posiada dość wysoką zawartość gazów (np. azot, dwutlenek węgla, tlen) oraz różnego rodzaju mikroorganizmy. Jej skład będzie się zmieniał zgodnie z jakością i czystością po-

wietrza, które występują podczas danych opadów atmosferycznych. Zatem jak sprawdzić, czy deszczówka nadaje się do podlewania roślin? Cóż, opcji jest kilka.

Z jednej strony można monitorować skład jakości powietrza w danym dniu. Z drugiej zaś strony, wystarczy prowadzić obserwacje. Jeżeli na tafli wody opadowej pojawią się tłuste krople, osad, piasek czy woda będzie „kwitnąć”, wówczas to jasny sygnał, że zebranej deszczówki nie można wykorzystać.



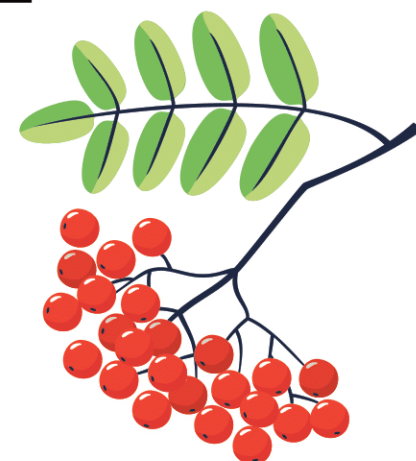
Do czego zbierać deszczówkę?

Opcji jest kilka. Najprostszą metodą zbierania wody jest jej pozyskiwanie bezpośrednio z rynny. Oczywiście deszczówkę można również magazynować w zbiorniku naziemnym bezpośrednio pod rynną lub w jej okolicach. Wówczas deszczówka trafi do zbiornika za pomocą zamontowanego zbieracza. Warto pamiętać, by zbiornik był zamykany i nie przepuszczał światła. Wtedy domownicy nie muszą obawiać się wykwitu glonów na tafli deszczówki. Z kolei osoby, które pragną magazynować deszczówkę w większych ilościach, powinny rozważyć montaż instalacji podziemnej. W jaki sposób działa takie rozwiązanie? Cóż, woda ze wszystkich rynien trafia bezpośrednio do głównego podziemnego zbiornika.



Bobrowniki Śląskie – Piekary Rudne pięknieją!

Na terenie miniparku przy ulicy Bolesława Chrobrego w Bobrownikach Śląskich – Piekarach Rudnych pojawiło się sto pierwszych jarzębin w ramach programu „Zielona Przestrzeń”, który otrzymał finansowe wsparcie z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. Bez wątpienia to miejsce na mapie miasta pięknieje, a już wkrótce będzie można w nim wypocząć i to pośród kojącej zieleni. Szczegóły poniżej.



Pierwsze drzewa już są!

Zgadza się! W marcu br. na 8 tys. m kw. terenie budowlący wyznaczyli miejsce, w którym powstanie ścieżka spacerowa pośród kojącej zieleni. W ramach budowy „Zielonej Przestrzeni” przy ulicy Bolesława Chrobrego w Bobrownikach Śląskich – Piekarach Rudnych pojawiło się sto pierwszych jarzębin. Już wkrótce dołączy do nich 750 drzew – 100 jarzębin, 400 klonów, 185 klonów czerwonych, 65 lip, a także 400 krzewów. Co więcej, projekt nie ogranicza się tylko do sadzenia roślinności. W miniparku znajdzie się miejsce na hotel dla owadów, ławki, stojaki na rowery, elementy z kłód drewna, utwardzona ścieżka o przepuszczalnej nawierzchni i wiele więcej.

Wspólny projekt

W proces tworzenia skweru zaangażowała się tarnogórska młodzież. Projekt ścieżki edukacyjnej, w tym zawartość tablic został skonsultowany z tarnogórkimi szkołami podstawowymi. Z kolei hotel dla owadów samodzielnie stworzą uczniowie. Warto podkreślić, że bobrownicki projekt wart 400 tys. zł powstanie dzięki wsparciu WFOŚiGW w Katowicach, który przeznaczył na ten cel 250 tys. zł. Pozostałą kwotę dołożyła gmina.



„Ja tu kompostuję” – ruszył drugi nabór wniosków

6 marca br. ruszył nabór wniosków w ramach drugiej edycji programu „Ja tu kompostuję”. Co w praktyce oznacza, że tarnogórzanie planujący kompostować odpady i posiadający dom na własność mogą ubiegać się o bezpłatny zestaw do samodzielnego kompostowania. Naturalnie rodzi się pytanie, jakie warunki trzeba spełnić, aby otrzymać kompostownik? Szczegóły poniżej.

„Ja tu kompostuję” – co to za program?

„Ja tu kompostuję” to ekologiczny program realizowany przez Gminę Tarnowskie Góry, którego nadrzędnym celem jest właściwa edukacja ekologiczna mieszkańców w zakresie racjonalnego postępowania z bioodpadami. Aby tego było mało, program pragnie zachęcić mieszkańców do kompostowania odpadów według własnych potrzeb. Co naturalnie ma wpływ na ilość odpadów trafiających do systemu gospodarki odpadami, funkcjonującego na terenie Gminy Tarnowskie Góry.



Warto podkreślić, że pierwsza edycja programu „Ja tu kompostuję” cieszyła się sporym zainteresowaniem. Gmina rozdała 40 bezpłatnych kompostowników. Nic więc dziwnego, że uruchomienie kolejnej odsłony programu było tylko kwestią czasu.

Nabór wystartował!

Zgadza się! 6 marca 2024 roku o godzinie 7.30 wystartował nabór wniosków w ramach drugiej edycji programu „Ja tu kompostuję”. Naturalnie nasuwa się pytanie, jakie warunki trzeba spełnić, aby otrzymać jeden z 37 kompostowników o pojemności 740 litrów? A no, mieszkańiec Tarnowskich Gór, który:

- złożył w Urzędzie Miejskim w Tarnowskich Górach deklarację gospodarowania odpadami komunalnymi z nieruchomości zamieszkałej w zabudowie jednorodzinnej,
- nie ma zaległości w opłatach za gospodarowanie odpadami komunalnymi, podatkach i nie posiada zaległości o charakterze cywilno-prawnym na dzień złożenia wniosku,



- zadeklaruje, że będzie kompostował odpady podlegające biodegradacji – w szczególności: zielone i kuchenne, może otrzymać jeden kompostownik. Umowa użyczenia kompostownika będzie obowiązywała przez 24 miesiące, a następnie kompostownik staje się jego własnością.

Jak złożyć wniosek?

Dobre pytanie. Mieszkańcy Tarnowskich Gór, którzy posiadają dom na własność mogą złożyć stosowny wniosek na kilka sposobów:

- Złożyć wniosek w Kancelarii Ogólnej Urzędu Miejskiego w Tarnowskich Górach przy ul. H. Sienkiewicza 2 w pokoju numer 1,
- Wysłać wniosek pocztą tradycyjną na adres: Urząd Miejski, ul. H. Sienkiewicza 2, 42-600 Tarnowskie Góry,
- Złożyć wniosek poprzez ePUAP.

Osoby zainteresowane, znajdą stosowne wnioski na oficjalnej stronie miasta Tarnowskie Góry – www.tarnowskiegory.pl. Warto nie odciągać się z decyzją, ponieważ decyduje kolejność zgłoszeń.